



NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org

#1102

27.04.2024 (135)

Michael Kühnen

Druga rewolucja Tom I: Wiara i walka

Część 15

ŚWIAT PEŁEN WROGÓW

Ruch narodowosocjalistyczny walczy ze światem wrogów: Liberalnemu kapitalizmowi, marksizmowi i reakcji. Przeciwko materializmowi, syjonizmowi i niebezpieczeństwu wojny rasowej. Cztery wielkie cele pośrednie, etapy naszej rewolucji, dzielą nas od zwycięstwa.

Pierwszym celem - jak wspomniano wcześniej - jest zniesienie nazistowskiego zakazu. Wyjaśniłem już, dlaczego niemiecki ruch wolnościowy uważa za absolutnie konieczne, aby Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza nie tylko działała w podziemiu, ale mogła znów swobodnie i otwarcie występować. Sprzeciwiają się nam wszystkie ugruntowane siły polityczne w tym kraju - od DKP po NPD, od kapitału po zjednoczone związki zawodowe, ale nie powinno nas to przerażać:

To właśnie konsekwentne odrzucanie wszystkich sił, które wspierają lub uznają ten system, zapewnia nam masową bazę w momencie, gdy system się załamuje, a ludzie stają się niezadowoleni. Wrogość innych również zyskuje dla nas wsparcie tych, którzy z jakiegokolwiek powodu czują i chcą wyeliminować pustkę, niezdolność, daremność, nudę i hipokryzję systemu. Musimy być radykalnym

zaprzeczeniem istniejącego, fundamentalną alternatywą, wtedy przekonamy młodzież i ukształtujemy przyszłość.

Drugim celem jest utworzenie Wielkiej Rzeszy Niemieckiej w wolnej Europie narodów. Wielka Rzesza Niemiecka - oznacza to koniec trzech częściowych państw, RFN, NRD i FR Austrii, które przez dziesięciolecia stawały się coraz bardziej zakorzenione i próbowały zaszczepić swoim obywatelom separatystyczne państwo i poczucie narodowe. Wielka Rzesza Niemiecka oznacza, że Polska i CSSR (a także Związek Radziecki) będą musiały oddać niemieckie terytoria wschodnie.

Nawet jeśli niemiecki ruch wolnościowy, zakładając kulturową i etniczną autonomię tych regionów, zrezygnowałby z restytucji Południowego Tyrolu, Alzacji-Lotaryngii, Eupen-Malmedy i północnego Szlezewiku, zawsze musimy zakładać wrogość demokratycznych rządów Europy Zachodniej, które wciąż mają stacjonujące w Niemczech siły okupacyjne w znacznej liczbie - wszystko razem, imponujący obraz frontu naszych przeciwników.

Ale po naszej stronie są ruchy wolnościowe Europy, narodowi socjaliści, narodowi socjaliści i faszyci Europy od dawna są zjednoczeni. Zgodnie z tradycją europejskiego Waffen-SS, stoją ramię w ramię przeciwko wspólnemu wrogowi. Szczególnie serdeczna przyjaźń łączy nas, Niemców, z naszymi flamandzkimi, walońskimi i angielskimi towarzyszami, ale nasze więzi rozciągają się również na wszystkie inne ruchy wolnościowe na kontynencie.

Oprócz legalnych ruchów wolnościowych narodów, które spotykają się co roku między innymi w Diksmuide we Flandrii, WUNS założył sekcję Europy Zachodniej, która jest obecnie prowadzona przez lidera duńskich narodowych socjalistów. Ponadto są towarzysze ze wschodnioeuropejskich ruchów emigracyjnych, z których niektórzy walczyli u naszego boku podczas wojny światowej. Towarzysze z Europy, a nawet towarzysze z całego białego świata, wspierają niemiecką walkę o wolność i jej narodowe żądania - mając świadomość znaczenia Wielkich Niemiec dla kształtowania zjednoczonej Europy.

Ale logika historyczna jest również po naszej stronie. Nacjonalizm jest decydującą siłą naszych czasów, co widzimy na przykładzie narodów Azji i Afryki. To naturalne, że naród należy do siebie i tworzy zjednoczone państwo - jak inaczej mógłby wyrazić swoją wolę, jeśli nie w formie wspólnoty państwowej?

My, Niemcy, mamy nie mniejsze prawo do wolności i ojczyzny niż na przykład Palestyńczycy. Deklaracje ONZ dotyczące problemu palestyńskiego odnoszą się nie tylko do OWP, ale także, mutatis mutandis, do niemieckiego ruchu wolnościowego. Oczywiście nie przyznamy sobie dobrowolnie prawa do zjednoczonego i

wolnego państwa narodowego, ale odmawiając tego, co jest naturalnie przyznawane każdemu murzyńskiemu plemieniu, wrogowie Niemiec stawiają się w błędzie. Nie jest wcale niewyobrażalne utworzenie wspólnego frontu nacjonalizmu z budzącymi się narodami Azji i Arabii przeciwko internacjonalizmowi zgniłego burżuazyjnego świata Zachodu i narodowemu uciskowi narodów Wschodu! Mamy przyjaciół na świecie i w Europie: **razem zwyciężymy.**

Naszym trzecim celem jest ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej. Używam tego terminu całkiem świadomie, ponieważ stał się on tabu okresu powojennego. To okrutna propaganda demokratycznego, bolszewickiego sojuszu nadała temu terminowi interpretację ludobójstwa w polityce żydowskiej Trzeciej Rzeszy. Co jednak przez to rozumiano:

Zniszczenie syjonizmu (zorganizowanej władzy światowego żydostwa)! To pozostaje naszym celem. Czyniąc to, nieuchronnie narażamy się na wrogość syjonistów, którzy dysponują, przynajmniej w pewnym stopniu, potęgą supermocarstw USA i ZSRR, a także wpływami tajnych organizacji masonskich. Chociaż syjonizm jest naszym największym i najgroźniejszym wrogiem - wrogiem, który dwukrotnie doprowadził świat do wojny z Niemcami i za każdym razem wygrał - nie wolno nam zatracić się w panice, w złudzeniu prześladowań, jak to lubią robić niektórzy sekciarze z ruchu Ludendorffa, którzy wszędzie wyczuwają Żydów.

Siła syjonizmu jest nieskończenie większa, niż podejrzewa przeciętny obywatel - opisałem to w poprzednim rozdziale - ale jest mniejsza, niż obawiają się niektórzy towarzysze, którzy używają tego argumentu tylko po to, by wytłumaczyć swój brak sukcesu i bezczynność. Istnieje tylko niewielka liczba wtajemniczonych, którzy realizują wielki plan Mędrców Syjonu. Ostatni "wybraniec", który, o ile nam wiadomo, nadal zajmował stanowisko publiczne, zamiast stawiać przed sobą słomianą kukłę, jak to zwykle bywa dzisiaj, weimarski minister spraw zagranicznych Rathenau, mówił o trzystu ludziach, którzy rządzą światem, z których każdy zna każdego. Ta niewielka liczba jest dla nich istotną zaletą:

Mogą działać bardzo szybko i skutecznie, a jednocześnie pozostają całkowicie anonimowi, nie mogą zostać zdemaskowani i nie muszą obawiać się zdrady. Ma to jednak również swoje wady:

Ich rzeczywista, bezpośrednia, fizyczna przemoc i siła jest niewielka. Jeśli zniszczy się ich narzędzia - tajne stowarzyszenia - a tym samym ich kontrolę nad środkami państwowymi, gospodarczymi i dziennikarskimi narodów, które ich goszczą, można z nimi skutecznie walczyć. Jak dotąd jednak "Mędracy Syjonu" zawsze byli w stanie poradzić sobie z regionalnymi niepowodzeniami, jak w Europie w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku, dzięki swojej potędze w innych regionach świata. **Walka z syjonizmem musi być zatem prowadzona na**

całym świecie!

W tym miejscu niemiecki ruch wolnościowy wpisuje się w światowy front:

Nigdzie Żydzi nie są zbyt popularni, syjonizm został uroczyście zdelegalizowany przez ONZ, a nawet w syjonistycznej twierdzy, USA, siły oporu są poruszone. To nie tylko amerykańscy naziści czy Ku Klux Klan, ale wiele patriotycznych i świadomych rasowo organizacji, a nawet szanowani politycy, przemysłowcy i dziennikarze sprzeciwiają się syjonistycznemu niewolnictwu.

Azja wydaje się być całkowicie wolna od wpływów syjonistycznych, z wyjątkiem ich stosunku do międzynarodowego świata biznesu i finansów. A w Afryce, po latach dość silnych wpływów syjonistycznych, naród arabski zdołał je wyprzeć. Również w Rosji siły antysyjonistyczne wciąż się budzą. W szczególności naród rosyjski jest w dużej mierze antyżydowski, a jego duma opiera się byciu jedynie narzędziem syjonizmu. Nawet KPDSU musi wziąć to pod uwagę poprzez zewnętrzną antysyjonistyczną politykę, która jednak nie powinna nikogo oszukiwać:

Od czasu zabójstwa narodowego komunisty Stalina, który nienawidził Żydów i niegdyś udaremnił syjonistyczne plany, pokonując Trockiego, kręgi syjonistyczne z pewnością odzyskały wpływ na władzę radziecką. Wiemy, że ta walka nie została rozstrzygnięta w ramach aparatu partyjnego, państwowego i wojskowego.

Opozycja narodowo-socjalistyczna w Rosji, która jest bardzo dobrze zorganizowana i której przejścia do zorganizowanej frakcji stalinowskiej, przez którą jest objęta, są płynne, ma pewien wpływ na ludzi i państwo, ale nic jeszcze nie zmieniło się w fakcie, że Związek Radziecki jest narzędziem syjonizmu.

Nie możemy pomóc narodowi rosyjskiemu w tej antysyjonistycznej walce i tylko mgliście widzimy przebieg frontu. Ale tylko oficjalna rehabilitacja Stalina byłaby sygnałem końca syjonistycznej władzy w ZSRR. Ale w narodzie rosyjskim pewnego dnia znajdziemy równie wiarygodnego sojusznika w walce z syjonistycznym spiskiem, jak w narodzie arabskim.

Czwartym celem jest ustanowienie aryjskiej wspólnoty narodów. Nasza koncepcja walki rasowej i nasze ostrzeżenia przed wojną rasową, w której Aryjczykom grozi klęska, wydają się czynić wrogów zarówno z nas, Murzynów, jak i Azjatów, a zatem ostrzeżenia przyjaciół politycznych przed frontem przeciwko kolorowym ludziom mogą być uzasadnione.

Nie należy jednak zapominać, że cele te są realizowane nie tylko w porządku logicznym, ale także czasowym. W polityce należy zawsze pokazywać ludziom

tylko jednego przeciwnika, koncentrować propagandę tylko na jednej kwestii, kierować ogromną energią 80-milionowego narodu tylko do jednego celu. Tylko przywódcy narodu, elita bojowników i wyznawców, znają ostateczny cel ruchu. Sojusze zostaną zawarte i nie jest tak, jak nam się zarzuca, że prowokujemy walkę rasową.

Walka rasowa jest faktem, w każdym czasie, w każdym systemie! Pytanie tylko, czy chcemy wygrać, czy przegrać. Może to brzmieć paradoksalnie :

Tak jak, dzięki jasnemu uświadomieniu sobie rzeczywistości, narodowy socjalizm, jako jedyna siła, może przewyciężyć marksizm socjalizmem zorientowanym na ludzi, tak jak narodowy socjalizm, właśnie jako ruch nacjonalistyczny, ponieważ szanuje poczucie narodowe innych tak samo, jak oczekuje odwrotnie, ponieważ może zjednoczyć kontynent europejski, tak nasz ruch, również lepszy od innych, odniesie sukces w zapobieganiu zbliżającej się wojnie rasowej!

Zwłaszcza my, Niemcy, mamy wielu przyjaciół w kolorowym świecie, od których nie dzieli nas żaden konflikt interesów. Nasze środki przeciwko zagrożeniu obcą infiltracją nie mogą bardziej urazić świadomych rasowo Azjatów niż narodowo nastawionych Persów, Turków czy Arabów, z którymi łączy nas długa historyczna przyjaźń. Te dumne narody i rasy, ze swojej strony, również nie chciałyby takiego mieszania. Dobra tradycja przyjaźni łączy nas przede wszystkim z narodem arabskim, którego duchowy przywódca - zmarły Wielki Mufti Jerozolimy, Husajn - był wielkim przyjacielem naszego narodu i sojusznikiem Rzeszy podczas wojny światowej, a także z Japonią, Turcją i Iranem, długoletnią ojczyzną Aryjczyków. Rozsądek nakazuje nam zawrzeć sojusz z najsilniejszą potęgą niezdominowaną przez syjonizm - Chińską Republiką Ludową.

Rasizm nie oznacza rysowania zniekształconego obrazu podludzi. Rasizm oznacza:

Aby zapobiec wewnętrznemu mieszaniu się i zapewnić przetrwanie własnej rasy na zewnątrz, w wiecznej walce natury i historii. Tylko wtedy, gdy wszystkie rasy i narody uznają to w równym stopniu, możliwy jest wzajemny szacunek. Szczególnie dobrze wiedzą o tym starożytne ludy kulturowe Azji, ale budzące się narody również wyczuwają to w swojej nacjonalistycznej agitacji. Aryjska społeczność narodów będzie w stanie zawrzeć sojusz z innymi narodami i rasami, tak jak kiedyś zrobiło to Wielkie Cesarstwo Niemieckie, które działało w historycznym sojuszu między Azją zjednoczoną przez Japonię a Nowym Porządkiem w Europie. Stary sojusz niemiecko-japoński - oś Berlin-Tokio - może być modelem przyszłości dla porządku światowego opartego na podstawach rasowych.

W każdym razie my, narodowi socjaliści, jesteśmy bliżej młodych, budzących się

narodów niż dekadencjach plutokracji i bolszewickich państw niewolniczych. To będzie długa walka i jest całkiem możliwe, że nasze pokolenie nie dożyje zwycięstwa. Dlatego nasi bojownicy nie kierują się chciwością wobec zarządców władzy państwowej. Nasz ruch żyje z miłości do ludzi i lojalności wobec idei.

Nikt nie może oczekiwać, że kilka dekad po całkowitej klęsce, nowe zwycięstwo jest tuż za rogiem. Czym są dekady w oczach historii! Liczą się wieki, a nie lata. Zadaniem naszego pokolenia - kohort z lat 1950-65, które dominują dziś w ruchu - było przejęcie tradycji i kontynuowanie jej.

Koło słoneczne symbolizuje wieczne zwycięskie pojawienie się słońca po ciemnej nocy, zwycięstwo światła nad ciemnością. Słońce nie gaśnie! Czasami wydaje się to cudem, a jednak doświadczamy tylko nieuniknionego zwycięstwa praw natury nad światem sztuki. A jeśli naszym młodym wojownikom udało się tylko jedno - zachować obraz słońca żywy w sercach ludzi - to osiągnęliśmy wszystko. Oby tylko późniejsze pokolenia odniosły zwycięstwo, my osiągnęliśmy coś większego: **przeciwstawiliśmy się nocy!**

Młodych zawodników naszego ruchu nękają dwie obawy:

Wielka siła wroga i pozornie niewielka liczba towarzyszy. Mówię wam: "Dobrze, że jest **nas niewielu!**

Tworzymy elitę, nasz ruch wychowuje pokolenie bojowników, dla których nie ma rzeczy niemożliwych. Ucisk i prześladowania tworzą rewolucjonistów jutra. Tylko towarzysze, którzy nie znają strachu o swoją burżuazyjną egzystencję, którzy są zdecydowani poświęcić wszystko, jeśli to konieczne, znajdą do nas drogę.



NS KAMPFRUF
KAMPFSPARTI DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

September 1979 April 2017 (13)

Der Kampf geht weiter !

Hebtag haben nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Abstrakte von Massenmord, Vertreibung, Verfolgung und Verdrängung haben nicht aufgehört, die Kunst der geniale Idee werden heißt geführten Führer Adolf Hitler zu sein: als

Alle Verdrängungen sind weniger abstrakte Tötung- und Kampfbegriffe stehen Schicksal ein Zeichen an Kampf um die Erlösung unserer weißen Völker.

Die Bewegung ist nur stärker geworden, aber die Gefahr des biologischen Völkermord ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unersättliche Giergeiz ist eben dabei, das Volkstum – gegen alle weißen Völker (?) – zu beseitigen. Keine Mühe und Ermüdung, Überforderung und Kampfbegriffe.

Ob "legal" oder "illegal", ob im Verborgenen oder im "Brennpunkt", ob mit Propagandematerial bewaffnet oder auf einem Bildschirm anders: der Hitler Nationalsozialist tut seine Pflicht!

Heil Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!



NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

NS News Biuletyn
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(137)

Raport z frontu
Wywiad z Molly
Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przeliczcie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwolicie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie traccie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzał w Ciemność i jak ciężkie mieczem na ich kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a ta




the NEW ORDER
Number 174 (137) Founded 1979 April 20, 2017 (137)

The Fight Goes On !

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countriesmen and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are now White immigration, culture destruction, and neo-nazism.

Whether "legal" or "illegal", whether in obscurity, battle or street battle, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Heil Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!

NSDAP/AO jest największym na świecie Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com



NSDAP/AO
Fight Back!



nsdapao.org
Contact us to find out how YOU can help!